

Nro.

58.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 12go Marca 1795.

Gazety.

ANGLIA:

Dnia 14. Lutego przybił do portu *Cuxhaven* mały statek Helgolandski, na którym wiele osób z *Anglii* przyplynęło. Jedna z tych, która dnia 1. Lutego z *Londynu* wyjechała, zapewniła o następujących okolicznościach:

Sztatuder *Hollenderski* z swoją całą familią przybił do *Londynu*, i z wszelkiemi honorami był przyjęty.

O 3

W Harz

W *Harmich* pospólstwo wyprzęgło konie, i na znak radości, lubo połączoney ze smutkiem, ciągnęło iego pojazd, aż do mieysca, w którym miał rezydencyę naznaczoną. Po krótkim tu zabawieniu z Xięciem *d'York*, który na przeciwniemu wyiechał, udał się do *Londynu*, i tam był przyjęty od familii Królewskiej z naywiększą grzecznością. Nazajutrz obie Familie razem obiadowały.

Familii Sztatudera w *Kew* naznaczono tymczasem pałac do mieszkania. Posel *Angielski* *St. Helens* i *P. Elliot* razem przybyli do *Londynu*.

Podług jednostraynego doniesienia wielu przybyłych z *Anglii*, wzięcie *Hollandyi* i *Amszterdamu* nie sprawiło wielkiej trwogi w umysłach w *Londynie*, ponieważ ten skutek przewidziano.

W Izbie wyższej Xiąże *Bedford*; a w niższej Pan *Grey* żądali: aby się Ministerium skłoniło do negocyacyi względem pokoju z *Francyą*, ten atoli wniosek większością głosów odrzucony został, ponieważ opozycya w Izbie wyższej bynajmniey niewzrosta, w niższej zaś tylko 5. głosami się pomnożyła.

Pan

Pan *Pitt* projektował potém: aby marynarstwo w tych okolicznościach do 120,000. pomnożono.

Pan *Fox* oświadczył: iżby liczba nie była dostateczna, i projektował za-
ciągnięcie 150,000. ludzi. Flotta Admi-
rała *Howe* z 36. liniowych okrętów, i
20 fregatt się składająca wyszła pod ża-
gle, dla wyszukania *Francuzkiej* o 35.
liniowych okrętach na morzu się znay-
dującej.

NIEMCY.

Z wszystkich okolic nadchodzą wia-
domości nayokropnieysze, i doniesienia o
powodziach, i wyiewach, które odwilż
poczyniła.

List z *Frankfurtu* pod 18. pisany
czyni o porze teraznieyszey zimy następu-
jące uwagi:

Rok 1776. i teraznieyszy składają
obwód biegu Xieżyca: to jest przeciąg
czasu 19, lat, w którym słońce, ziemia,
i Xieżyc iednakową mają odległość od
siebie, a ich bieg przemieniający się po-
wra-

wraca do tegoż punktu w sam ów dzień, na którym był przed 19. laty. Jeżeli więc wpływ wzajemny tych ciał niebieskich ma być dopuszczony, toć podobną do prawdy zdaie się być rzeczą: że taż sama pora powietrza zupełnie powrócić powinna po upłynieniu pewnego czasu przeciagu.

Przynajmniey miesiąc Styczeń w roku 1776. dopiero upłynionemu w tym roku co do zimna tak był podobny; że nic zgodniejszego być nie może. A lubo powrót takowey pory z biegu słońca, księżyca, i ziemi do tych czas dostatecznie oznaczony być nie może; wszelakoż należałoby mieć nań uwagę, w latach następujących. „

Dnia 14. Lutego umarł w *Würzburgu* z powszechnym żalem J. O. Xiążę Biskup *Bamberski i Würzburgski*. Xiążę Frankonii. Żył on lat 64. Zastugi iego tak co do Rządu wewnętrznego, iako też Interesów zewnętrznych poddadzą obfitą materję Dzieiopisom *Niemieckim*, i wystawią dobroć tego Pana w zupełném świetle,

FRANCYA.

Z Paryża dnia 11. Lutego.

Na Sessyi Konwencyi dnia 5. t. m. czytał *Eschasseriaux* projekt obchodzenia uroczystości Dekadów. Ten zawiera w sobie układ pieśni na honor natury, pracowitości, miłości dziecinney, &c. Konwencya nakazała druk wspomnianego projektu.

Przed zaczęciem Sessyi wczorayszey wzięto z Sali Konwencyi Bułty *Marata*, *Lepellitiera*, *Beauvais*, i *Dampierre*, tudzież portrety *Marata* i *Lepellitiera* od *David*a malowane. Sam tylko bułt *Brutusa* został. Podobnież zrzucano koloss wystawiony na honor *Marata* na placu *Caroussel*.

Deputowani *Barrere*, *Billaud*, *Colot*, i *Vadier*, już kilka razy od Kommissyi 21. członków byli inkwirowani, a onegdaj wspomniona Kommissya doniosła Konwencyi: że za 8. dni o swych czynnościach relacyę uczyni.

Wczo-

Wczoray *Richard* imieniem Deputacyi ocalenia po długiey relacyi projektował następujący pokoiu i neutralności traktakt:

„ Między Reprezentantami ludu składającymi Deputacyę Ocalenia, i Pełnomocnikiem W. Xięcia *Toskańskiego* P. Franciszkiem Xawerym Grafem de *Carletti* następujące punkta są umowione, i uchwalone: 1.) W. Xiążę *Toskański* odwołuje każdą czynność, zezwolenia i przystąpienia do Koalicyi przeciw *Francuzkiej* Rzeczypospolitey. 2.) Tym końcem znaydą miejsce przyiaźń, pokóy, i dobra zgoda między Rzeczpospolitą i W. Xięciem *Toskańskim*. 3.) Neutralność Xięstwa *Toskańskiego* przywrócona będzie taka, iaka była przed dniem 8. Października 1793. 4.) Teraźniejszy Traktat nie pierwey otrzyma swoją ważność, aż póki go Narodowa Konwencya nie potwierdzi.

Działo się w *Paryżu* w Pałacu *Narodowym*. Dnia 21. *Pluviose* 3. Roku *Rzeczypospolitey*; a 9. *Lutego* 1795. „

Ządano, aby ta Relacya była drukowana.

De-

Decombe wszelkiemi siłami opierał się temu: twierdząc: „ że przy rostrząsaniu tego mogłyby się łatwo osobistości wydarzyć, a potrzeba jest spiesźnie iść do pokoju dla niedostatku żywności. *Bourdon de l'Oise* powstał przeciw niemu, a *Boissy d'Anglas* wniósł: że niedostatku nie ma rzeczywistego, ponieważ dowóz do portów jest wielki, i z takich krajów w tym czasie żywność bywa dla Rzeczypospolitey dosyłana, z których innego czasu nigdyby się spodziewać nie można było. „

Po takowych sporach uchwalono odłożenie rostrząsania wzmiankowanego Traktatu, i oznaczono na to dzień 15. t. m.

W dzisiejszym Monitorze te wyrazy czytamy: „Następujące wiadomości z *Londynu* odbieramy z rąk pewnych: „

Ministerium *Angielskie* przybyłego Sztatudera *Hollenderskiego* do *Londynu* nie chciało przyjąć do Pałacu *St James* obawiając się buntu, lecz mu wyznaczyło do mieszkania pałac *Kew* o 5. mil od *Londynu*.

Mi-

Minister *Pitt* na naleganie partyi opozycyjnej swóy urząd złożył, który Panu *Fox* najprzód, potem Panu *Portland* ofiarowano, ależ obydwaj wzbraniłi się go przyjąć, — „ Nie mamy jeszcze wiadomości: ażali traktowanie z Royalistami w *Vendée* jest ukończone? lecz Reprezentanci Ludu i Jenerałowi Republikanicy starają się im zaufanie ku Konwencyi wszelkimi sposobami wpoić.

Słychać: że nie tylko w *Marsylii*, lecz i w *Toulonie* nowo wyniknęły niepokoje wzruszone przez Jakobinów, i że garnizon tameczny na 2. partye się podzielił, nateatrach, i na mieyscach publicznych słychać odgłosy, *niech żyją Jakobini!* Konwencya atoli o tém żadney nie otrzymała urzędowney relacyi. Toż samo donoszą i z *Nancy*, gdzie dla niedostatku żywności nieukontentowania panują.